



Dzień dobry Przedszkolaki...

*Ten maluch urodził się w Poznaniu w mojej pracowni **SLOW TOYS by Zielony Groszek** zaraz, gdy wróciłam z wakacji. Wyczarowałam go specjalnie dla Was.*

Ja nazywam się Ania Jakubiak. Gdy zaczynam szydełkować, trudno jest się zatrzymać... Wspaniałym jest uczucie, gdy z kłębka kolorowej włóczki powstaje wyjątkowy przedmiot.

Miłością do włóczek зараziłam się w dzieciństwie. Cudowne są wspomnienia wieczorów wypełnionych rodzinnym ciepłem, gdzie metaliczny dźwięk – stuk, puk, stuk – wydobywał się gdzieś spomiędzy długich drutów, które niczym różdżki trzymała moja mama... gdzie niesforne kłębki wielobarwnych włóczek rozbiegały się po dywanie, tworząc magiczną sieć... Będąc małą dziewczynką wpadłam w tę sieć po uszy... i do dziś odnajduję w niej bezpieczną przystań.

W mojej pracowni powstają małe cuda. Rodzą się pomatu, cierpliwie, z uwagą i troską. Szydełkując słucham opowieści powstającej postaci i wczuwam się w jej charakter. Skupiam się na najdrobniejszym detalu, dostrzegam w nim piękno i wyjątkowość.

Najpierw narysowałam projekt stworka ołówkiem w zeszycie, potem mozolnie dziergałam jego części.





Wiem, że w tym roku wszyscy wyruszą w „Wyprawę po kolorowe” chciałabym, żeby stworek Antracyt Wam towarzyszył. Tylko ANTRACYT wiecie co on jest jakiś niezdecydowany... Uśmiechnąłby się do Was, ale pewności mu brak...

Jeszcze kieszonka, do której ANTRACYT schowa swój czerwony kamyk... I gotowe. Cieszę się, że będzie miał z Wami bardzo ważne zadanie do wykonania. Zajmie mu to pewnie rok... To prawie, jak kosmiczna misja 😊. Jaka jest dziś Twoja misja specjalna?...



I gotowy:



Wyczarowałam też dla Was czerwone kamyczki, bo wiem że każdy z Was dostał taki jak wrócił po wakacjach do przedszkola. Chciałabym, żeby mój stworek też go miał.

Zapakowałam go w paczkę:



Poprosiłam Pana Kuriera, żeby ją do Was dostarczył. Proszę dbajcie o niego, załączam list, który napisałam z Antracytem, on Wam wyjaśni skąd ma takie piękne imię 😊

Dzień dobry,
chciałbym się z Wami przywitać, nazywam się Antracyt.

A N T R A C Y T – A N T R A C Y T !!!

Dziwnie ???

Nie, nie bardzo ciekawie!

Wiecie co oznacza ta nazwa?

Nie???

To nazwa barwy - koloru i odmiany węgla.

Posłuchajcie : **Kolor antracytowy** – przejściowy pomiędzy szarym i czarnym, w zimnym świetle o lekko granatowym zabarwieniu. Jego nazwa wywodzi się z nauki o minerałach, bowiem antracyt jest jedną z odmian węgla kopalnego, o szklanym połysku i głębokiej, czarnej barwie.

Mama dała mi taką nazwę bo mam taki szaro – czarny kolor i urodziłem się bardzo smutny, często płakałem, nic mnie nie cieszyło, dlatego wyruszyłem w świat by odnaleźć „kolorowe” tylko co to znaczy?

Czy Wy wiecie co to może być kolorowe???

I czy ja z Wam mogę zostać???

Do której grupy mógłbym pójść???

Mam w kieszonce kamyczek w kolorze???

Jak to jest kolor???